



SOLIDARNOŚĆ PW

PISMO OZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

12/2012/429 – e

1. Adwent
2. XXVIII ZSD NSZZ „Solidarność” w PW
3. Spotkanie opłatkowe
4. Podwyżki 12.12.1970 r.
5. Trzynastego
6. Pacyfikacja Kopalni „Wujek”
7. ...Za Żelazną Bramą
8. Pomnik
9. Wigilia
10. I już nadchodzi Nowy 2013 Rok



GLORIA! GLORIA!
IN EXELSIS DEO...



Adwent – cztery świece – symbol czterech niedziel

Adwent (*adventus* – przyjście) – czas trwający od niesporów czwartej z kolei poprzedzającej Święto Bożego Narodzenia niedzieli do 24. grudnia. Czas przypominający oczekiwanie na powtórne przyjście Jezusa Chrystusa. Na adwent składają się cztery niedziele adwentowe.

Tradycją naszego Kościoła są odprawiane w tym czasie o świcie Msze św. – roraty. Są to Msze ku czci Maryi Panny, na pamiątkę tego, że przyjęła nowinę od archanioła Gabriela, zwiastującego, iż zostanie Matką Syna Bożego.

Z punktu widzenia liturgii adwent można podzielić na dwa etapy:
od początku adwentu do 16. grudnia – czas szczególnego oczekiwania na powtórne przyjście Jezusa Chrystusa;
od 17. grudnia do 24. grudnia – czas bezpośredniego przygotowania do uroczystości Narodzenia Pańskiego.

XXVIII ZSD NSZZ „Solidarność” w PW

6. grudnia odbyło się XXVIII ZSD NSZZ „Solidarność” w PW. Szczegółowe informacje z przebiegu obrad, były przedstawione w KPW grudzień-e Wydanie Specjalne Nr 25/2012/27.



ORGANIZACJA ZAKŁADOWA
w POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

Pl. Politechniki 1, 00-661 WARSZAWA Gmach Główny, pokój 159, tel. 0-22 825-96-50, 0-22 234-78-72; fax 0-22 234-53-43
e-mail: nszz@ca.pw.edu.pl; www.solidarnosc.pw.edu.pl

Warszawa, dnia 20. listopada 2012 r.

Koleżanki i Koledzy Delegaci na Zakładowe Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” w Politechnice Warszawskiej

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” w Politechnice Warszawskiej postanowiła zwołać
w dniu 6. /czwartek/ grudnia 2012 r.

XXVIII Zakładowe Zebranie Delegatów

O godz. 17¹⁵ w Małej Auli Gmachu Głównego PW

Przewidywane zakończenie obrad ok. godz. 21³⁰.

Projekt porządku obrad – w załączeniu.

Obecność Delegatów – obowiązkowa.

Przewodniczący Komisji Zakładowej
/Stanisław Jezierski/

WE WTOREK 18. GRUDNIA 2012 R., O GODZ. 16.30

W SALI 160 GG

ODBYŁO SIĘ TRADYCYJNE SPOTKANIE OPLATKOWE

Jak zwykle zaprosiliśmy dostojnych Gości: władze Uczelni i NSZZ „Solidarność” Regionu Mazowsze, a także naszych przyjaciół z Komisji Zakładowych Spotkaliśmy się w świątecznie przybranej na to spotkanie sali. Niestety, nie wszyscy z zaproszonych Gości mogli przyjść – wyjazdy, inne spotkania. Życzenia świąteczne złożyli nam JM Rektor Prof. Jan Szmidt, Prorektor ds. Rozwoju Prof. Stanisław Wincenciak, Sekretarz Zarządu Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność” Grzegorz Iwanicki i nasz Przewodniczący Stanisław Jezierski. Byli nasi Koledzy z „Solidarności” Huty ArcelorMittal i Dalki (dawniej SPEC). Nas, członków naszej Organizacji Zakładowej, było wielu. Było gwarnie i bardzo sympatycznie.

Tegoroczne spotkanie ponownie było związane z miłą uroczystością. Gościliśmy uczestników „VII-ego Biegu o Puchar Rektora PW”. Nie wszystkich. Ale tych, którzy startowali w tym biegu w barwach >NSZZ „Solidarność” w PW<. Było Ich, w tym roku, 16. Bieg odbył się 15. listopada b.r. w „Dniu Politechniki Warszawskiej”. Nasi zawodnicy otrzymali symboliczne podarunki za udział w biegu.

Po tradycyjnym łamaniu się opłatkiem i składaniu sobie życzeń przystąpiliśmy do wspólnego biesiadowania przedświątecznego. A było co... czerwony barszcz z uszkami, kapusta z grzybami, śledzie, ryba po grecku, sałatka jarzynowa, no i oczywiście ciasta: makowiec, piernik i keks. Rozmowy trwały do wieczora. Warto spotykać się w takich okolicznościach.

Już teraz zapraszamy na przyszły rok.

Podwyżki 12.12.1970 r.

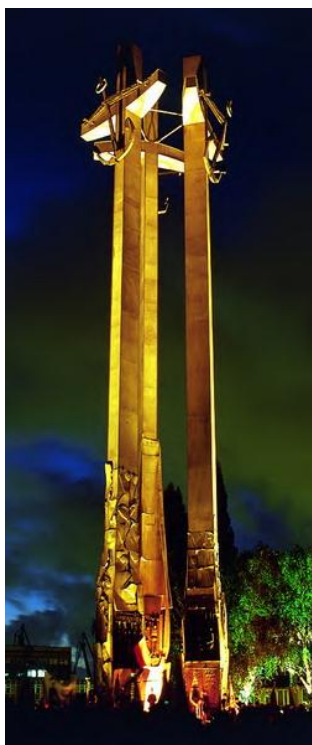
Grudzień '70 to ważna data w historii Polski. Do dziś nie wiadomo, ile osób zginęło, nie wyjaśniono wielu wątpliwości, ale pamięć o tamtych tragicznych wydarzeń trwa.



W sobotę 12. grudnia 1970 roku, dowiedzieliśmy się o podwyżkach cen żywności – średnio o 23%! Już 14. grudnia zastrajkowali stoczniovcy Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Doszło do starć ulicznych z Milicją. Następnego dnia, ogłoszono strajk powszechny, do którego przystąpiły: Stocznia Gdyńska im. Komuny Paryskiej, Port Północny i Stocznia Remontowa w Gdańsku. Powołano Międzyzakładowy Komitet Strajkowy. Rozpoczęły się wielotysięczne demonstracje na ulicach Trójmiasta. Doszło do walk z oddziałami Milicji Obywatelskiej, podpalono budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Władysław Gomułka wydał decyzję o użyciu broni palnej przez MO i wprowadzeniu do Trójmiasta jednostek Wojska Polskiego, czyli 25000 żołnierzy oraz 1300 czołgów i transporterów opancerzonych.

Brama nr 2 Stoczni Gdańskiej stała się miejscem śmierci dwóch robotników, którzy 16. grudnia zginęli od kul żołnierzy. 17. grudnia wojsko otworzyło ogień przy stacji SKM Gdynia-Stocznia, do udających się do pracy stoczniovców. To nie był koniec ofiar „czarnego czwartku”. Pochód protestujących został jeszcze dwukrotnie ostrzelany.

Podczas grudniowych wydarzeń zostało zabitych 45 osób, ponad tysiąc rannych i około 3000. aresztowanych. Najwięcej, 18 osób, zostało zamordowanych w Gdyni.



*Dziesięć lat później, 16. grudnia 1980 r., został poświęcony pomnik
Poległych Stocznianców.*

„Trzynastego”



W niedzielę, 13. grudnia 1981 roku o godzinie 6⁰⁰, środki przekazu nadały mowę generała Jaruzelskiego ogłaszającego stan wojenny. Kilka godzin wcześniej 10000 funkcjonariuszy przystąpiło do aresztowań działaczy „Solidarności” i opozycji. Przed północą rozpoczęła się akcja „Azalia” – zajmowanie obiektów telekomunikacyjnych. W pierwszym tygodniu stanu wojennego wolność straciło około 5000. ludzi. W wprowadzaniu stanu wojennego wzięło udział 70000 żołnierzy i 30000 funkcjonariuszy MSW.

Pacyfikacja Kopalni „Wujek”

16. grudnia 1981 r. doszło do masakry strajkujących górników. Podczas pacyfikacji siłami milicji oraz wojska i w wyniku strzałów oddziału ZOMO zginęło 9. górników, a 21. zostało rannych.

Nocą, 13. grudnia aresztowano Jana Ludwiczaka. Został on zaliczony do grona 648. „ekstremalnych przywódców i aktywistów” związku i innych „wrogich ustrojowi” organizacji z województwa katowickiego. Wiadomość o zatrzymaniu dotarła do kopalni. Wywołało to napięcie wśród pracujących na nocnej zmianie górników. Około 6⁰⁰. nad ranem zostało wyemitowane przemówienie Jaruzelskiego. Po Mszy świętej odprawionej przez ks. Henryka Bolczyka postanowiono poczekać na zebranie całej załogi.

14. grudnia na porannej masówce zapadła decyzja, aby nie podejmować pracy, dopóki do kopalni nie przybędzie Ludwiczak. Negocjacje dyrektora zakładu nie przyniosły rezultatów. Na górnicze nastroje wpłynęła także decyzja o zmilitaryzowaniu kopalni. Na spotkanie z komisarzem wojskowym zostali wybrani Adam Skwira, Stanisław Płatek i Jerzy Wartak. Delegacja nic nie wskórała u komisarza więc postanowiono nie przerywać strajku. Została stworzona poszerzona lista żądań.

15. grudnia górnicy dowiedzieli się o brutalnym pacyfikowaniu przez ZOMO strajkujących w regionie zakładów pracy, m.in. kopalń „Staszic” i „Manifest Lipcowy”. Od tej chwili powszechne było przekonanie, że >na „Wujek”< ZOMO też przyjdzie.

Decyzja o pacyfikacji „Wujka” i innych kopalń, zapadła na naradzie Wojewódzkiego Komitetu Obrony, która odbyła się o godz. 19⁰⁰. w Urzędzie Wojewódzkim. 16. grudnia rano, na teren kopalni przybył dyrektor Maciej Zaremba, zastępca szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego płk Piotr Gębka z płk. Czesławem Piekarskim i wiceprezydentem Katowic, Jerzym Cyranem. Gdy próbowali zabrać głos, górnicy zaczęli śpiewać hymn. O godz. 9³⁰, przekazano górnikom polecenie, aby teren kopalni opuściły wszystkie kobiety. Pół godziny później, siły pacyfikacyjne zaczęły zajmować wyznaczone pozycje. Odcięto kopalnię od miasta i o godz. 11⁰⁰ rozpoczęto akcję „oczyszczania przedpola”, czyli rozpędzenia tłumu zgromadzonego przed bramą.

Do głównego uderzenia przeznaczono: 5 kompanii ZOMO, 2. kompanie ORMO, 1. kompanię NOMO, 7 armatek wodnych, a ponadto 3 kompanie po 10 bojowych wozów piechoty i 1. kompanię czołgów. Dodatkowo do dyspozycji dowódcy zostawiono pluton specjalny ZOMO.

W pacyfikacji zginęło 9. górników: *Jan Stawisiński, Joachim Gnida, Józef Czekalski, Krzysztof Giza, Ryszard Gzik, Bogusław Kopczak, Andrzej Pelka, Zbigniew Wilk, Zenon Zajac*, a 21. zostało rannych.



15. grudnia 1991 r., odsłonięto i poświęcono pomnik ku czci poległych górników.

... Za Żelazną Bramą

Plac Za Żelazną Bramą – jest położony obok Hal Mirowskich, pl. Mirowskiego i Ogrodu Saskiego. Nazwa placu wywodzi się od bramy, która oddzielała dawne tereny nie należące do Warszawy, od Ogrodu Saskiego. Dawniej, cały Ogród Saski (znacznie większy niż dziś), był otoczony murem, a na teren ogrodu prowadziło kilka bram. Brama od zachodu była zbudowana z żelaza i oddzielała ogrody od błotnistych terenów podmiejskich.

Żelazna brama: Była to krata o ornamencie geometrycznym w partii dolnej, na wysokości jednej trzeciej przechodząca w pręty – lance, zakończone trójkątnymi ostrzami. Umocowana była w kamiennej architektonicznej konstrukcji. Ozdobiona została przez rzeźbiarsko rozwiązane emblematy władzy monarszej. Po jednej stronie kartusze wypełniały herby Polski i Litwy, zwieńczone królewską koroną, a po drugiej herby dynastii Wettynów z elektorskim kapeluszem”.

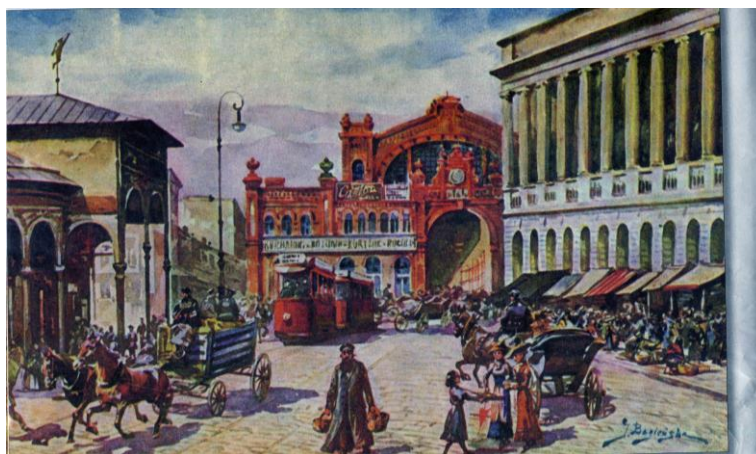
Od tej właśnie bramy pochodzi nazwa Placu Za Żelazną Bramą, jak i osiedla „Za Żelazną Bramą”. W 1841 r., aby uporządkować handel wybudowano tu duży budynek handlowy (halę) zwany „Gościńnym Dworem”. Budynek był charakterystycznym obiektem w okolicy. Miał kształt trójkąta równoramiennego z mocno zaokrąglonymi rogami. Konstrukcja była murowana, otoczona żeliwnymi podcieniami i arkadami na słupach. Nad głównym wejściem widniał napis „Gościenny Dwór”. Do „Gościennego Dworu” było łatwo dojechać. Pod koniec XIX wieku kursował tramwaj. W okolicach kwitł handel. Można tu było kupić wszystko i to po niskich cenach.



Gościenny Dwór

W okolicach Placu Za Żelazną Bramą, na przełomie wieków XIX i XX wybudowano Hale Mirowskie.

W czasie Świąt Bożego Narodzenia budynek dekorowano migającymi lampkami z napisem „Wesołych Świąt”. Wnętrze ogromnej hali oświetlały elektryczne lampy. Towary były pięknie eksponowane. Witryny sklepowe na zewnątrz były obwieszane „wszelkim odzieniem”: ubraniami, sukniemi, paltami i futrami. Targowanie się było rzeczą normalną. Przed halą, na placu dominował obwoźny handel cytrusami, po niższej cenie niż wewnątrz. Obok stały kramy z kolorowymi bombkami, papierowymi łańcuchami, anielskim włosom, świeczkami i zimnymi ogniami. Wszyscy spotykali się tu w celu zrobienia tańszych zakupów. Wieczorem po zamknięciu hali, kiedy Plac Żelaznej Bramy pustoszał, uprząтали go wiklinowymi miotłami miejscy stróże.



Ta hala „Za Żelazną Bramą” nie istnieje. Została zbombardowana i spalona przez Niemców w 1939 r.

W budynku handel toczył się prawie przez 100 lat, do czasu wybuchu II Wojny Światowej. Resztki spalonego budynku, a zwłaszcza liczne elementy metalowe, Niemcy zarekwirowali na złom.

To był zupełnie inny świat. Niepodobny do dzisiejszego.



24. grudnia 1898 r.

– przy Krakowskim Przedmieściu, w setną rocznicę urodzin Adama Mickiewicza odsłonięto pomnik poety. W czasie okupacji hitlerowskiej w 1942 r. pomnik został zdemontowany i wywieziony. 28. stycznia 1950 r. zrekonstruowany pomnik został ponownie odsłonięty.

Wigilia

Wigilia Bożego Narodzenia jest obchodzona 24. grudnia. Kolację wigilijną, w tradycji postną, rozpoczyna modlitwa; po czym



następuje „**łamanie się opłatkiem**” i składanie nawzajem życzeń. Święto, w większości rodzin jest obchodzone jako święto gromadzące krewnych. Na stole, przykrytym białym obrusem, z wiązką sianka pod spodem, stoi jedno nakrycie więcej niż jest uczestników wieczerzy. Jest ono symbolicznie przeznaczone dla niezapowiedzianego gościa. Tradycją jest również post jakościowy przy kolacji, do której tradycja nakazuje zasiadać po pojawieniu się na niebie pierwszej gwiazdki, na pamiątkę gwiazdy prowadzącej Trzech Króli do stajenki.



W zależności od regionu i tradycji rodzinnych, zestaw potraw jest różny, ale zwyczajowo **na wigilijnym stole** potraw powinno być dwanaście, lub ich liczba winna być nieparzysta. Każdą potrawę trzeba spróbować – to zapewnia szczęście przez cały rok.

Do tradycyjnego zwyczaju należy śpiewanie kolęd. ...Aż nadchodzi... wyczekiwana, głównie przez dzieci i młodzież, postać obdarowująca prezentami.



Nadchodzi Święty Mikołaj.



... a wszystko odbywa się przy choince:

z kolorowymi bombkami, papierowymi łańcuchami, anielskim włosem, świeczkami i zimnymi ogniami...

O północy, w kościołach rozpoczyna się uroczysta Pasterka. Następny dzień **25. grudnia to Boże Narodzenie, Narodzenie Pańskie**. Upamiętniamy narodziny Jezusa Chrystusa.

...I JUŻ NADCHODZI NOWY 2013 ROK

**I ZWIĄZANE Z NIM ŻYCZENIA:
ZDROWIA, POMYŚLNOŚCI, SPEŁNIENIA MARZEŃ...**



Solidarność PW – Pismo OZ NSZZ „S” w PW wydawane przez Komisję Zakładową
e-mail: nszz@ca.pw.edu.pl; adres internetowy: www.solidarnosc.pw.edu.pl
tel. 234 7872; tel./fax 22 234 53 43